

**Sygn. akt: I C 723/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Lipnicka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Anna Chudzik

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2016 r. w Kędzierzynie-Koźlu

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. K. kwotę 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 07.11.2003 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu) kwotę 1.500,00 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód został zwolniony oraz kwotę 502,34 zł tytułem skredytowanych wydatków, w tym kosztów opinii biegłego.

I C 723/14

## UZASADNIENIE

Powód Z. K. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7.11.2013 r. roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powyższego żądania podniósł, iż w dniu 9.04.2012 r. na terenie stacji kolejowej K. - (...) w K., zarządzanej przez pozwanego, spadł ze schodów w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci złamania kostki bocznej podudzia prawego z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowego. Przyczyną zdarzenia był zły stan techniczny schodów znajdujących się na terenie stacji i udostępnionych do użytkowania przez pasażerów i turystów. W przedmiotowym trakcie brakowało dwóch stopni schodów, w miejsce których zalegały pozostałości betonu. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do (...) Publicznego Zespołu (...) w K.. Od dnia 9.04.2012 r. do dnia 14.04.2012 r. przebywał na oddziale urazowo-ortopedycznym, gdzie został poddany zabiegowi operacyjnemu. Powód został wypisany z zaleceniem przyjmowania leków przeciwbólowych, stosowania kul łokciowych oraz kontroli w (...). W dniach od 13.06.2013 r. do 15.06.2013 r. powód ponownie przebywał na oddziale urazowo-ortopedycznym SP ZOZ w K., w celu wykonania zabiegu operacyjnego mającego doprowadzić do dynamizacji więzozrostu piszczelowo - strzałkowego. Poszkodowany został wypisany z zaleceniem kontroli w (...), po której

został skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne. Wskazane zdarzenie naraziło powoda na cierpienia fizyczne i psychiczne. Przez ponad 8 tygodni noga poszkodowanego była unieruchomiona w opatrunku gipsowym, co wiązało się ze znacznym ograniczeniem mobilności powoda. Używanie zaleconych kuł ortopedycznych negatywnie wpływało na kręgosłup powoda. Poszkodowany przez bardzo długi czas utykał, a uszkodzona kończyna puchła i siniała. Niemożliwie było także długotrwałe przebywanie w pozycji wymuszonej, z uwagi na pojawiający się ból i trudność w utrzymaniu równowagi. Wpłynęło to negatywnie na jakość wykonywanej przez powoda pracy zawodowej w charakterze hydraulika. Poszkodowany ma też problemy z chodzeniem po drabinie i dźwiganiem rzeczy, co kiedyś nie sprawiało mu trudu, także te okoliczności wpływają na sposób wykonywania obowiązków zawodowych. Ponadto wypadek i obrażenia spowodowały, że powód nie może wykonywać prac ogrodowych oraz prac remontowych w domu, co negatywnie wpływa na jego kondycję psychiczną, tym bardziej że obowiązki te w części musiała przejąć jego małżonka. Co więcej, poszkodowany nie może po wypadku grać w piłkę i jeździć na rowerze, co było jego ulubioną formą spędzania wolnego czasu. Z tych względów wypadek odbił się na psychice powoda, który stał się osobą przygnębioną, sfrustrowaną, z pesymizmem patrzącą w przyszłość. Podkreślenia wymaga fakt, że w związku ze zdarzeniem wobec powoda został orzeczony lekki stopień niepełnosprawności do dnia 31.05.2015 r. Pomimo zgłoszenie szkody zarówno bezpośrednio do pozwanego, jak i jego ubezpieczyciela, powodowi nie została wypłacona jakakolwiek kwota z tytułu zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty powołując się na umowę ubezpieczenia łączącą go z pozwanym, a dokładniej na treść zapisów o franczyzie redukcyjnej uzasadniającej odpowiedzialność ubezpieczyciela w przypadkach przekraczających szkodę lub krzywdę ponad kwotę 10.000 zł. Ubezpieczyciel ocenił wartość zadośćuczynienia przysługującego powodowi na kwotę 7.500 zł. Z kolei pozwany odmawiając wypłaty świadczenia powołał się na rzekome zabezpieczenia schodów, co w ocenie mojego powoda i świadków nie miało miejsca. Biorąc pod uwagę charakter i zakres obrażeń ciała jakich w przedmiotowym zdarzeniu doznał powód, dochodzona kwota stanowi uzasadnioną rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne.

Z kolei termin roszczenia o zapłatę odsetek od zadośćuczynienia ustalony jest w oparciu o wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego. W odniesieniu do zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, jak i śmierci osoby najbliższej, termin spełnienia świadczenia z tego tytułu nie jest oznaczony i nie wynika z właściwości zobowiązania. Z tego względu, w myśl art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Jeżeli dłużnik tego nie czyni, popada w opóźnienie skutkujące powstaniem obowiązku zapłaty odsetek (art. 481 § 1 k.c.). Na gruncie wykładni językowej powołanych przepisów trafne zatem wydaje się stanowisko, że odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia następującego po upływie terminu jego zapłaty (art. 455 k.c.).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22.12.2014 r., (...) S.A. w W. wniosły o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

Strona pozwana argumentowała, iż Z. K. dochodzi zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł na podstawie twierdzenia, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za zdarzenie jakie miało miejsce dnia 9.04.2012 r., w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. (...) S.A. w W. przyznały, iż stan schodów nie był najlepszy, jednakże schody były zamknięte dla pasażerów poprzez zamieszczenie widocznej taśmy ostrzegawczej. Pozwana stanęła na stanowisku, iż powód, jeżeli wypadek rzeczywiście miał miejsce na tych schodach, ponosi wyłączną odpowiedzialność za rzeczony wypadek. Podejmując decyzję o zejściu ze schodów pomimo widocznego ostrzeżenia, ww. uczynił to wyłącznie na swoją odpowiedzialność. W dniu zdarzenia (co przyznał sam powód) była piękna, słoneczna pogoda, zatem nie mógł on nie zauważyć ani usterki w schodach, ani tego, iż wejście na schody blokowała taśma. Strona pozwana podniosła, iż na stację prowadziły drugie schody, które były udostępnione pasażerom. W ocenie (...) S.A. w W., powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej, które są koniecznym warunkiem ewentualnego żądania objętego niniejszym pozvem. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała wysokość żądania wyrażonego w pozwie, uznając ją za wygórowaną.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9.04.2012 r., w godzinach okołopołudniowych Z. K. wraz z żoną G. K., córką, szwagrem J. S. i jego żoną B. S., wybrał się na spacer po terenie osiedla (...) w K.. Dzień był pogodny, bez opadów. Wymienieni udali się w kierunku stacji (...) K.- (...), pokonując betonowy trakt schodowy umiejscowiony na nasypie. Wejście na nasyp kolejowy nie było zabezpieczone taśmą, jak również oznaczone tablicą ostrzegawczą. W drodze powrotnej (podczas schodzenia ze schodów usytuowanych po drugiej stronie nasypu), powód potknął się o zalegające w miejscu brakujących stopni pozostałości betonu i upadł, doznając obrażeń prawej kończyny dolnej w okolicy kostki. W chwili zdarzenia powód i J. S. znajdowali się na tym samym stopniu, prowadząc rozmowę. Z pomocą J. S. i jego żony, utykając, powód doszedł do samochodu, którym został przez szwagra zawieszony do domu. G. K. opatrzyła urażoną nogę, wykonując okłady z lodu i octu. Po około godzinie czasu, noga w miejscu urazu zaczęła puchnąć i sinieć. Intensywnie wzrastało natężenie bólu. J. S. zawiózł Z. K. do (...) Publicznego Zespołu (...) w K..

Stan techniczny traktów schodowych prowadzących na peron stacji K.- (...) był zły. W strukturze stopni schodów były znaczne ubytki oraz widoczne pręty zbrojeniowe. Na całej powierzchni traktu znajdowały się nieumocowane płytki.

W chwili wypadku Z. K. miał 53-lata. Był osobą sprawną fizycznie, nie leczącą się z powodu chorób o charakterze przewlekłym. Powód nie uległ w przeszłości poważniejszemu wypadkowi, w tym urazom prawej kończyny dolnej.

#### **dowody:**

- zeznania świadka G. K. – k.102,
- zeznania świadka B. S. – k.113-114,
- zeznania świadka J. S. – k.115-116,
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124,
- opinia sądowa z dnia 11.03.2016 r. – k.129-133.

Wykonane w (...) Publicznym Zespole (...) w K. badania, w tym badanie RTG, wykazały złamanie kostki bocznej podudzia prawego z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowego. W dniach od 9.04.2012 r. do 14.04.2012 r. powód przebywał na Oddziale Urazowo – Ortopedycznym tego szpitala, gdzie został poddany zabiegowi operacyjnemu. Powód został wypisany z zaleceniem przyjmowania leków przeciwbólowych, stosowania kul łokciowych oraz kontroli w (...). W dniach od 13.06.2013 r. do 15.06.2013 r. powód ponownie przebywał na oddziale urazowo-ortopedycznym SP ZOZ w K., w celu wykonania zabiegu operacyjnego mającego doprowadzić do dynamizacji więzozrostu piszczelowo - strzałkowego. Poszkodowany został wypisany z zaleceniem kontroli w (...), po której został skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne. W okresie od dnia 29.07.2013 r. do dnia 09.08.2013 r. powód został objęty leczeniem rehabilitacyjnym, obejmującym zabiegi: pole magnetyczne, UD z V., laseroterapia pięty prawej. Przez okres ponad 8 tygodni noga poszkodowanego była unieruchomiona w opatrunku gipsowym sięgającym od stopy aż do kolana, co wiązało się ze znacznym ograniczeniem mobilności powoda. W tym czasie powód poruszał się o dwóch kulach. W okresie od dnia 6.01.2014 r. do dnia 8.01.2014 r. Z. K. przebywał w (...) Publicznym Zespole (...) w K. w związku z planowanym zabiegiem usunięcia łącznika metalowego z podudzia prawego. W dalszej kolejności powód pozostawał pod opieką poradni urazowo – ortopedycznej. W okresie od dnia 17.02.2014 r. do dnia 28.02.2014 r. powód uczęszczał na zabiegi z zakresu fizjoterapii w postaci: pola magnetycznego pięty prawej, UD pięty prawej, laseroterapii pięty prawej, nadto wykonywał ćwiczenia usprawniające w warunkach domowych. Orzeczeniem z dnia 14.05.2014 r. (...)w K. stwierdził występowanie u Z. K. lekkiego stopnia niepełnosprawności.

#### **dowody:**

- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k.15, 20, 21, 79, 83,
- historia choroby – k.16-17, 23, 81,

- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k.18, 24,
- zaświadczenie z dnia 9.08.2013 r. – k.19,
- zaświadczenie z dnia 28.02.2014 r. – k.22,
- recepta – k.24,
- fotografia – k.25-26,
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k.27,
- dokumentacja wewnętrzna leczenia szpitalnego – k.80,
- skierowanie do szpitala – k.82,
- sprawozdanie z wykonania badań laboratoryjnych – k.84a,
- karta opatrunkowa – k.84b,
- karta gorączkowa ogólna – k.85a,
- indywidualna karta zleceń lekarskich – k.85b,
- przebieg choroby – k.86a,
- oświadczenie pacjenta – k.86b,
- karta premedykacji – k.87,
- formularz zgody na znieczulenie ogólne – k.88,
- karta zabiegu operacyjnego – k.89,
- karta leków podawanych pacjentowi – k.90,
- formularz oceny ryzyka zakażenia – k.91,
- epikryza – k.92,
- zeznania świadka G. K. – k.102,
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124,
- opinia sądowa z dnia 11.03.2016 r. – k.129-133.

Bezpośrednio po wypadku poziom cierpienia fizycznych powoda był znaczny. Następnie po zaopatrzeniu medycznym utrzymywał się na średnim poziomie. Przez okres 3 miesięcy następujących po wypadku, powód zmuszony był regularnie zażywać środki przeciwbólowe. W miarę postępów gojenia obrażeń dolegliwości bólowe zmniejszyły swoją intensywność. W przebiegu leczenia były jeszcze dwa okresy nasilenia dolegliwości po operacyjnych usunięciach metalowych łączników.

**dowody:**

- opinia sądowa z dnia 11.03.2016 r. – k.129-133.

W okresie rekonwalescencji, powód musiał korzystać z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności tj. poruszanie się po domu (budynek jednorodzinny, dwukondygnacyjny) i jego obejściu (działka (...) arów), zabiegi higieniczne. Z. K. nie mógł prowadzić samochodu oraz wykonywać prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (remonty, drobne naprawy, koszenie trawy).

**dowody:**

- zeznania świadka B. S. – k.113-114,
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124, k155.

Rozwój wtórnych zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie skokowym, w związku z odniesionymi przez powoda obrażeniami, jest bardzo prawdopodobny. Ich progresja będzie się wiązała z dolegliwościami bólowymi o różnym stopniu nasilenia oraz postępującymi ograniczeniami ruchowymi stawu. W następstwie wskazanego zdarzenia, powód doznał 10-procentowego, trwałego uszczerbku na zdrowiu. U Z. K. występuje trwale ograniczenie ruchomości i mierne ograniczenie wydolności dynamicznej prawej stopy bez zniekształcenia stawu skokowego, z mało widoczną, szpecącą blizną pooperacyjną. Dolegliwości bólowe nasilają u powoda: zmiany aury pogodowej oraz zwiększony wysiłek fizyczny (dłuższy spacer).

**dowody:**

- opinia sądowa z dnia 11.03.2016 r. – k.129-133,
- uzupełniająca opinia sądowa z dnia 4.07.2016 r. – k.145,
- zeznania świadka G. K. – k.10,
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124, 155.

W piśmie z dnia 1.07.2013 r. (...) S.A. w W. poinformowały powoda, iż spółka w dniu zdarzenia posiadała umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nr (...) (polisa nr (...) zawartą z konsorcjum (...) (lider (...) S.A. w S.). W piśmie z dnia 2.10.2013 r. (...) S.A. w S. poinformowało powoda o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki zdarzenia z dnia 9.04.2012 r. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, ubezpieczyciel podniósł, iż wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia opiewa na kwotę 7.500 zł, a ponieważ wskazana suma nie przekracza wysokości franszyzy (10.000 zł), ubezpieczyciel uprawniony jest do odmowy uznania zgłoszonych roszczeń. Pismem z dnia 23.10.2013 r. powód wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty, w terminie 14 dni licząc od dnia otrzymania niniejszego pisma, kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W piśmie z dnia 3.01.2014 r. (...) S.A. w W. odmówiły wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 30.000 zł.

**dowody:**

- wezwanie do zapłaty – k.29-31,
- pismo strony pozwanej z dnia 1.07.2013 r. – k.32,
- pismo strony pozwanej z dnia 3.01.2014 r. – k.33,
- pismo (...) S.A. w S. z dnia 2.10.2013 r. – k.34-35, 36-37.

Przed zdarzeniem powód był osobą aktywną fizycznie, samodzielnie wykonywał prace porządkowe oraz remontowe na terenie swojej posesji. Z. K. był zawodnikiem miejscowego klubu siatkarskiego, pływał, uprawiał jogging oraz regularnie jeździł na rowerze i nartach. Aktualnie powód zmuszony był zrezygnować z aktywności sportowej oraz ograniczyć obciążanie kończyny dolnej prawej w związku z wykonywaniem codziennych czynności. Znaczną część

dotychczas wykonywanych przez Z. K. obowiązków, związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (m. in. koszenie trawy), przejęła małżonka powoda.

**dowody:**

- zeznania świadka G. K. – k.10,
- zeznania świadka B. S. – k.113-114
- zeznania świadka J. S. – k.115-116
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124, 155.

Około miesiąca czasu przed wypadkiem, Z. K. zawiesił działalność gospodarczą w przedmiocie świadczenia usług wodno-kanalizacyjnych. Powód planował ponowne jej podjęcie po Świątach Wielkiej Nocy 2012 r. Wypadek uniemożliwił Z. K. realizację tych planów.

**dowody:**

- zeznania świadka G. K. – k.10,
- zeznania powoda Z. K. – k.123-124.

Po wypadku z dnia 9.04.2012 r., trakty schodowe prowadzące na peron stacji K. – (...) zostały wyremontowane przez stronę pozwaną. Podczas remontu jednego z traktów, drugi był zabezpieczony taśmą i wyłączony z użytku publicznego.

**dowody:**

- fotografie – k.64-65,
- zeznania świadka G. K. – k.102,
- zeznania świadka M. J. – k.102-103.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało uwzględnić.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż poza sporem leży okoliczność ciąży na (...) S.A. w W. odpowiedzialności za należyty stan nawierzchni traktu komunikacyjnego (schodów) prowadzących na peron stacji K. – (...) oraz wydania, tak przez ubezpieczyciela (...) S.A. w W., jak również samą stronę pozwaną, decyzji odmawiających wypłat zadośćuczynienia na rzecz powoda.

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia zaistniałego pomiędzy stronami sporu, co do stanowiska ubezpieczyciela w materii należnego Z. K. zadośćuczynienia, tj. zasadności domagania się przez ww. rekompensaty pieniężnej w wysokości 30.000 zł tytułem cierpień natury psychicznej i fizycznej (zadośćuczynienia).

Skonstruowane przez Z. K. roszczenie swoją podstawę znajduje w treści art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c.

Meritum zadośćuczynienia ujęte jest w treści art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego (w zw. z art. 444 § 1 k.c.), zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanemu należy się odpowiednia suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest więc wynagrodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych związanych z odniesionymi obrażeniami. Ponadto stanowi ono często swoistą rekompensatę za utratę radości z życia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci: zeznań świadka G. K., zeznań świadka B. S., zeznań świadka J. S. oraz spójnych z nimi zeznań powoda Z. K., w sposób jednoznaczny wskazuje na okoliczności zdarzenia z dnia 9.04.2012 r., potwierdzając, iż podczas schodzenia ze schodów usytuowanych na nasypie kolejowym (peron stacji K. – (...)), powód potknął się o zalegające w miejscu brakujących stopni pozostałości betonu i upadł, doznając poważnych obrażeń prawej kończyny dolnej. Powyższe potwierdzają środki dowodowe w postaci: wykonanych na miejscu zdarzenia fotografii oraz zeznań świadka M. J. (pracownika sekcji (...) S.A. w W. odpowiedzialnej za utrzymanie w prawidłowym stanie infrastruktury kolejowej), z których wynika, iż nawierzchnia schodów prowadzących na peron stacji K. – (...) była zdewastowana (na powierzchni traktu występowały nieumocowane płytki, w stopniach schodów występowały znaczne ubytki z widocznymi prętami uzbrojeniowymi).

W przedmiotowej sprawie niepodważalnym jest, iż w wyniku zdarzenia z dnia 9.04.2012 r., powód odniósł obrażenia w postaci złamania kostki bocznej podudzia prawego z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowego. W konsekwencji powyższego, Z. K. zmuszony był poddać się dwóm zabiegom operacyjnym, w tym operacji mającej doprowadzić do dynamizacji więzozrostu piszczelowo – strzałkowego. Przez okres przekraczający 8 tygodni powód nosił unieruchomienie gipsowe, w dalszej kolejności odbywał regularne kontrole w poradni ortopedycznej i prowadził leczenie rehabilitacyjne. W tym czasie powód zażywał leki przeciwbólowe i prowadził oszczędny tryb życia. Sąd nie ma wątpliwości, iż powyższe spowodowało u Z. K. cierpienia fizyczne oraz dyskomfort natury psychicznej spowodowany koniecznością pobytu w szpitalu, odbywania regularnych wizyt u specjalisty-ortopedy oraz prowadzenia leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego.

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 kc. sprawca ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek zdarzenia (działania bądź zaniechania), przy czym dla przyjęcia jego odpowiedzialności musi zaistnieć adekwatny tj. normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnością czynu a spowodowaną przezeń szkodą.

Celem ustalenia konsekwencji wypadku z dnia 9.04.2012 r. dla stanu zdrowia Z. K., na wniosek powoda, sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego - specjalisty z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii - lek. A. B.. Biegły, opierając się na bezpośrednim badaniu powoda, wywiadzie lekarskim oraz dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach, w treści opinii z dnia 11.03.2016 r. stwierdził, iż odniesione przez powoda obrażenia czynią w wysokim stopniu prawdopodobnym rozwój wtórnych zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie skokowym. W ocenie biegłego, ich progresja będzie się wiązała z dolegliwościami bólowymi o różnym stopniu nasilenia oraz postępującymi ograniczeniami ruchowymi stawu. U Z. K. występuje trwałe ograniczenie ruchomości i mierne ograniczenie wydolności dynamicznej prawej stopy bez zniekształcenia stawu skokowego, z mało widoczną, szpecącą blizną pooperacyjną. W oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, poz. 162 a (Dz. U. 2002 r. nr 234, poz. 1974), biegły ustalił, iż w następstwie wypadku, powód doznał 10-procentowego, trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Do wskazanej opinii zastrzeżenia złożyła strona pozwana, uznając, iż ustalony przez biegłego uszczerbek na zdrowiu na poziomie 10% jest niewspółmiernie wysoki do charakteru odniesionych przez poszkodowanego obrażeń.

Z uwagi na powyższe, na wniosek strony pozwanej, sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza A. B.. W treści opinii uzupełniającej z dnia 4.07.2016 r. biegły wskazał, iż opinia opracowana w dniu 11.03.2016 r. przedstawia rzeczywisty stan funkcjonalny powoda po przebytych wypadku. Biegły argumentował, iż podczas badania Z. K. stwierdził u niego trwałe ograniczenie zgięcia grzbietowego o 10<sup>o</sup> oraz podeszwowego o 15<sup>o</sup> w prawym stawie skokowym, nadto bliznę pooperacyjną o długości 11 cm nad kostką boczną podudzia prawego, co uzasadnia tezy opinii zasadniczej.

Opinia uzupełniająca nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd również nie powziął żadnych wątpliwości co do opinii zasadniczej i uzupełniającej, pod względem dokonania rzetelnej oceny stanu zdrowia powoda, przy wykorzystaniu i analizie dokumentacji medycznej oraz przeprowadzonych badań lekarskich.

Ponieważ przepisy Kodeksu cywilnego nie definiują ani nie precyzują wprost jednolitej metody ustalania wartości zadośćuczynienia za ból i cierpienia, przy ustalaniu przez sąd brane są pod uwagę następujące czynniki wynikające z linii orzecznictwa mające wpływ na wysokość świadczenia tj. nasilenie i długość cierpień, trwałość następstw zdarzenia, długotrwałość choroby oraz czas leczenia i liczba przebytych operacji, rozmiar oraz uciążliwość kalectwa, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu prywatnym i zawodowym, doznane cierpienia fizyczne oraz psychiczne, utrata możliwości wykonywania pracy zawodowej, korzystania z rozrywek, sytuacja życiowa ofiary wypadku przed jego zaistnieniem oraz po jego zaistnieniu, wiek poszkodowanego, wyłączenie poszkodowanego z normalnego życia (np. trudności w samodzielnym poruszaniu się lub opuszczaniu mieszkania).

Rozpatrując realia przedmiotowej sprawy, zważyć należy, iż w chwili wypadku Z. K. miał 53 lata. Powód był osobą sprawną fizycznie, nie leczącą się z powodu chorób o charakterze przewlekłym, nie uległ on też w przeszłości poważniejszemu wypadkowi, w tym urazom prawej kończyny dolnej. Dokonując oceny na podstawie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sąd nie ma wątpliwości, iż po stronie powoda wystąpiła szkoda niemajątkowa w czasie bezpośrednio następującym po wypadku (dolegliwości bólowe, dwukrotna operacja, unieruchomienie kończyny opatrunkiem gipsowym) ale i w okresie dalszym, z uwagi na utrzymujący się stan trwałego ograniczenia ruchomości i miernego ograniczenia wydolności dynamicznej prawej stopy bez zniekształcenia stawu skokowego. Nie może ujść uwadze, iż u powoda w dalszym ciągu pojawiają się dolegliwości bólowe w obrębie urażonej kończyny, nasilające się przy wzmożonym wysiłku fizycznym np. długotrwały spacer, a także przy zmianie aury pogodowej. Co istotne, po wypadku powód utracił zdolność do wykonywania pracy w zawodzie monter – hydraulika, albowiem pojawiające się w związku z wymuszoną pozycją ciała obrzęki w okolicy kostki prawej nogi, uniemożliwiają mu sprawne wykonywanie pracy wymagającej pełnej sprawności fizycznej. Także w życiu prywatnym doszło do osłabienia aktywności powoda, który zmuszony był zrezygnować z uprawiania sportu (biegania, jazdy na nartach, dalekobieżnych wycieczek rowerowych). Nie może także budzić wątpliwości uciążliwość związana z koniecznością funkcjonowania przez poszkodowanego, w okresie następującym bezpośrednio po zabiegach operacyjnych, w życiu codziennym w warunkach ograniczonej motoryki ciała. Powód zmuszony był scedować na małżonkę obowiązki dotychczas przez siebie wykonywane, a związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego (m. in. koszenie trawy). Nadto utracił zdolność do samodzielnego wykonywania prac remontowych na terenie domu i jego obejścia (prace związane z koniecznością wejścia na drabinę, prace wymagające długotrwałej pozycji stojącej tj. położenie powłok malarskich). Powyższe w sposób oczywisty było przyczyną narastającego u Z. K. napięcia psychicznego i stresu, potęgując poczucie krzywdy spowodowanej wypadkiem. Co istotne, orzeczeniem z dnia 14.05.2014 r. (...) w K. stwierdził występowanie u Z. K. lekkiego stopnia niepełnosprawności, co w sposób jednoznaczny potwierdza słuszność tez sformułowanych przez biegłego w opinii zasadniczej i uzupełniającej.

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, jakoby powód przyczynił się do zaistnienia powstałej szkody (krzywdy) poprzez swoją nieuwagę, albowiem w momencie poruszania się po schodach nie obserwował dokładnie nawierzchni traktu, będąc zajęтым rozmową z J. S.. W ocenie sądu, na (...) S.A. w W. ciążył bezwzględny obowiązek utrzymywania infrastruktury kolejowej w stanie należywym (nieuszkodzonym), zaś użytkownicy traktu prowadzącego na peron stacji, jako miejsca użyteczności publicznej, mają prawo oczekiwać komfortu i bezpieczeństwa w poruszaniu się wskazaną drogą. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż w dniu zdarzenia wejście na trakt schodowy było zamknięte i opatrzone tablicą ostrzegawczą, ustalono zaś, iż remont rzeczonych schodów został przeprowadzony dopiero po zaistnieniu zdarzenia z dnia 9.04.2012 r. (wówczas to w czasie remontu schodów posadowionych na jednej stronie nasypu, wejście na schody znajdującej się po drugiej jego stronie zostały zabezpieczone taśmą, co przedstawiają fotografie przedłożone do akt sprawy przez stronę pozwaną). W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Sąd stanął na stanowisku, iż po stronie Z. K. nie zmaterializowała się przesłanka winy, wynikiem której doszło do powstania lub zwiększenia szkody (prowadzenie rozmowy podczas poruszania się w miejscach publicznych nie jest czynnikiem zwiększającym ryzyko zaistnienia szkody w zw. z tym ruchem), w konsekwencji zaś sąd nie znalazł podstaw do zastosowania instytucji prawnej skonstruowanej na kanwie art. 362 k.c.



Po starannym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań naocznych świadków zdarzenia, przesłuchania poszkodowanego, dokumentacji fotograficznej, dokumentacji medycznej i opinii sądowych: zasadniczej i uzupełniającej (te ostatnie – jako kluczowe środki dowodowe w sprawie), sąd uznał, iż adekwatną i odpowiadającą stosunkom majątkowym w społeczeństwie, rekompensatą pieniężną dla Z. K., tytułem doznanej krzywdy, będzie kwota 30.000 zł.

Wraz z kwota główną, sąd, na podstawie art. 481 §1 i §2, k.c. przyznał Z. K. ustawowe odsetki za zwłokę, od dnia 7.11.2013 r. tj. następującego po upływie określonego w wezwaniu z dnia 23.10.2013 r., 14-dniowego terminu do zapłaty na rzecz ww. należnego zadośćuczynienia, do dnia 31.12.2015 r. oraz na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z: art. 56 i 57 ustawy z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.), odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty.

Orzeczenie o kosztach w pkt 1 wyroku uzasadnia art. 98 k.p.c. Zasądzona z tego tytułu kwota obejmuje wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego powoda w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002, Nr 163, poz. 1349)).

Orzeczenie o kosztach w pkt 2 wyroku uzasadnia art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594). Postanowieniem z dnia 29.08.2014 r. sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości. Wysokość należnej opłaty sądowej w przedmiotowej sprawie równa jest kwocie 1.500 zł (55% z w.p.s. 30.000 zł, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594)). W toku postępowania sąd dopuścił w sprawie dowód z opinii zasadniczej i uzupełniającej lek. med. A. B.. Koszt ich sporządzenia zamknął się kwotą 480 zł.